


Parada Trzech Króli

Międlimy dość nudne tematy PKL a także zapasów sumo, postanowiłem coś z problematyki brydżowej na stronę zamieścić. Wszak to o wiele ciekawsze. Trzeci i ostatni kocioł w Mielcu. Chcąc upamiętnić to wielkie zdarzenie, ten pierwszy od czasów Gomułki wolny dzień w święto Trzech Króli, wywalczony dla nas przez Kropiwnickiego (wykopanego przez ciemny lud bez sentymentów z zerowym poczuciem wdzięczności z prezydentury w Łodzi), postanowiliśmy wykonać jakieś spektakularne zagrania do zapisania w kronice drużyny i w jakiś sposób powiązane z królami. Oczywiście główna nadzieja była w Bodziu zawsze gotowym do przemyślanych acz nietypowych zagrań. Mirek, od niedawna w naszej drużynie też składał zobowiązania - w końcu nowy musi się jakoś zasłużyć. Piatnik był łaskawy, dał obu zawodnikom szansę, którą skrupulatnie wykorzystali. Zacznę od Bodka z uwagi na znacznie dłuższy staż w drużynie i z tej racji przynależne pierwszeństwo.

<ul style="list-style-type: none"> ♠ Dxx ♠ 10x ♥ AWxxx ♦ W98 ♣ 		<ul style="list-style-type: none"> ♠ W10xx ♥ KDxxx ♦ 2 ♣ Axx
<ul style="list-style-type: none"> ♠ Axxxxx ♥ xx ♦ K10 ♣ Kxx 	<ul style="list-style-type: none"> ♠ K ♥ AWxx ♦ D98x ♣ D10xx 	

W	N Ja	E	S Bodek
-	pas	pas	pas
1♠	pas	2♣ a	pas
2♥ b	pas	2NT c	pas
pas	pas		

Licytacja niby prosta, wyjaśniona jako a/Drury , b/słabe otwarcie dopiero przy c/ powstało lekkie zamieszanie. Po mojej stronie deski gość wytłumaczył, że jeszcze ma aspiracje. Skąd je wziął i dlaczego 2NT to jego tajemnica. Przechodzimy do tytułowych trzech króli. Wist jest bardzo trudny: „karo wróg bez atu” lub „śliwak”a przecież treflowy też nieźle wygląda. Nasz kolega uznał, że nie będzie „ryzykował” nietrafienia i wyciągnął Króla Pik. Człowiek zabił asem zagrał kiera do D, Ta wzięła lewę – teraz zmienił na pika i 8 lew stało się faktem. Mamy pierwszą królewską perełkę.

Teraz druga

♠ D9xx
♥ ADWxx
♦ A8
♣ 10x

♠ W10	N W E S	♠ AKx
♥ 94		♥ 10xxxx
♦ DW6		♦ K32
♣ AKDxxx		♣ Wx
♠ Xxxx		♥ K
	♦ 109xxx	
	♣ 876	

W	N Regi	E	S Bodek
-	1♥	pas	pas
ktr	pas	1 NT	pas
2NT	pas	3NT	pas
pas	pas		

Po nieskomplikowanej licytacji przeciwnik osiągnął firmówkę. I znowu problem na wiście. Wyciągamy wnioski z nieudanych zagrań. W co wistujemy - K kier? Poprzednio wist z singlowego króla był niewypałem, to czemuż teraz ma dobry. Mamy znakomitą alternatywę – podwiązany kolor karowy z pewnym dojściem na króla kier :) a zatem wist 9 karo. Wynik 10 lew dla przeciwnika.

Z prawdziwą przyjemnością podam, że w końcu i Mirka Sadego możemy wpisać do honorowej książki drużyny. A to trzeci Król :).

♠ W10x
♥ xxx
♦ Axx
♣ ADWx

♠ Xxxx	N W E S	♠ ADxxx
♥ 2		♥ KW109x
♦ xxx		♦ K10x
♣ 10xxxx		♣ --
		♠ K
	♥ ADxx	
	♦ DWxx	
	♣ Kxxx	

W	N Jacek	E	S Mirek
-	1♣	1♠	X
pas	1NT	2♥	X
2♠	pas	pas	X
pas	pas	pas	

Po wysoce agresywnych trzech kontrach, na pierwszy, drugi i trzeci rzut oka widać, że kontrakt wygrywa się z nadróbką (w najgorszym razie swoje). Ale przecież mamy Święto Trzech Króli :). W co wistujemy?! - singlowy K pik. Wynik +2 za 1070. Szczęściarze. Na drugim stole wróg na NS w dość niejasnych okolicznościach dopadł 4 kierów z kontrą. Po nienadającej się do publikacji rozgrywce wpadł za 1400 i 7 imp do przodu. Tak się wygrywa mecze :).

Dokonań mieliśmy mniej lub bardziej spektakularnych sporo, może jeszcze komuś się zechce wziąć za pióro i opisać. Warto dla potomnych zachować takie oryginalne osiągnięcia. Niestety wisty (lub nie) w singlowych monarchów były tylko i aż trzy :).

Tadek Biernat